

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 20 MAJA 1943 r.

---

/P o p o ł u d n i o w y/

I.

Dotyczące Polski.

---

MOSKWA, po polsku, 19.V. godz.16.45.

Świat naukowy Związku Radzieckiego przygotowuje się do obchodu 400-setnej rocznicy śmierci Kopernika, wielkiego astronoma polskiego. Uroczystości odbędą się w moskiewskim planetarium w formacjach wojskowych w kinach i innych miejscach publicznych.

Godz.18.30 i 20.V. godz.00.45.

Braterstwo broni narodów sojuszniczych, które walczą ramię przy ramieniu z czerwoną armią, wzrasta. Walczy armia francuska i czeska. Przygotowuje się do walki formacja polska. Niedawno odbył się wiec radiowy, na którym przemawiał do mikrofonu dowódca oddziału czoskiego pułk. Ludwik Svoboda. Mówił on, że naród czechosłowacki z sympatią patrzył na wschód. Już Zižka z wojskami czeskimi wraz z hufcami polskimi i litewskimi walczył z Niemcami pod Grunwaldem. Obecnie żołnierze czescy ramię przy ramieniu walczą z czerwoną armią i chlubią się tem. Partyzanci rosyjscy są wzorem dla braci Czechów w walce z okupantem w kraju. Pułk. Svoboda zwrócił się z wezwaniem do Słowaków, by tak samo jak Czesi walczyli o wolność wspólnej ojczyzny. Na wiecu przemawiał również ambasador republiki czechosłowackiej, który podkreślił, że naród radziecki jest wspaniałym przykładem walki z Niemcami dla innych narodów i zapowiedział, że Czechosłowacja nie ustanie w walce wraz z narodem radzieckim, aż do chwili gdy wspólnym wysiłkiem wróg nie zostanie zwyciężony. Następuje reportaż z pobytu w eskadrze francuskiej. Eskadra ta lata na samolotach sowieckich, które na panczerzu mają kręgi o barwach francuskich. Eskadra nosi nazwę "Normandie", a lotnicy na prawym ramieniu mają wyszyte srebrne litery "France". Dotąd eskadra straciła 25 samolotów nieprzyjacielskich. Jeden z lotników, to znany as lotnictwa francuskiego odznaczony ostatnio przez gen. de Gaulle Orderem Wyzwolenia. Między lotnikami francuskimi i sowieckimi nawiązane zostały serdeczne i zażyłe stosunki.

W ostatnim numerze Wolnej Polski ukazał się artykuł na temat tworzącej się polskiej dywizji im. T. Kościuszki, p.t. "Ruszamy do walki". Marzenia nasze ziściły się. Rząd radziecki udzielił zezwolenia na stworzenie polskiej dywizji, która obok bohaterów z pod Leningradu, Moskwy i Stalingradu będzie walczyć z Niemcami. Każdy Polak mieszkający w ZSSR pójdzie walczyć. Dziś, w godzinie męki naszego narodu to najbardziej upragniony i najpiękniejszy przywilej móc stanąć w szeregach z bronią w ręku. Kraj wziął go sobie sam i po bohatersku walczy z najeźdźcą. Dlatego wiadomość o tworzeniu się tej nowej polskiej jednostki jest radosna. Czyje polskie serce czy w kraju, czy zagranicą nie zabije szybciej po otrzymaniu tej wiadomości? Wiemy, że tam w kraju patrzą tylko na tych, którzy walczą, a nie na tych co zajmują się przetargami politycznymi, na tych co tylko poprostu biją wroga. Chcemy odzyskać szacunek naszych rodaków, tak poważnie nadszarpnięty fatalną polityką Sikorskiego w ostatnich kilkunastu miesiącach. Na nas nie rozciąga się polityka małej kiej garstki emigrantów. Kto walczy ten jest nam bliski i drogi,



tak, jak bojownicy, którzy walczą w podziemiach, którzy walczą w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i Lwowie. Zdajemy sobie sprawę, że możliwość walki nakłada na nas wielkie obowiązki. Wiemy, że trzeba nie lada cnót żołnierskich by dorównać żołnierzom Polski Podziemnej, by dorównać naszym marynarzom i lotnikom, którzy walczyli na morzach w Norwegii i na piaskach pustyni. Mamy w ręku potężny atut historyczny. Mamy możliwość stworzenia poważnej siły u boku naszych sojuszników. Reszta zależy od nas, jak się przygotujemy do tej walki. Zdajemy sobie sprawę jak ogromnie wielkie są nasze możliwości i nie wątpimy, że dywizja im. T. Kościuszki dowiedzie, że jest godną nieugiętego choć tak ciężko doświadczonego naszego narodu.

KUJBYSZEW, po polsku, 19.V. godz. 22.15.

Wywiad z Wandą Wasilewską i pułk. Berlingiem. /Znane szczególnie/.

Godz. 24.15.

Amerykańscy działacze związkowi potępiają rząd Sikorskiego. Daily Worker, wychodzący w Millwaukee, podaje odezwę, podpisaną przez 15-stu działaczy związkowych, potępiającą prohitlerowskie i przeciw-sowieckie manewry Sikorskiego i wzywającą naród polski do poparcia Roosevelta, który zmierza do natychmiastowego wtargnięcia do Europy.

Po czesku, 19.V. godz. 23.15.

Odczytano artykuł Berlinga, który ukazał się w nr. 9. Wolnej Polski.

RADIOSTACJA IM. T. KOŚCIUSZKI, po polsku, 19.V. godz. 16.00.  
Odbiór głośny.

Wiadomości wojenne.

Komunikat sztabu gwardji ludowej, donoszący o nowych sukcesach partyzanckich w lubelskim i kieleckim. /Szczegółów z powodu zagłuszenia nie zrozumiano/.

Powtórzenia audycji na temat prowokacji katyńskiej.

/Patrz komunikat popołudniowy z dn. 19-go bm./.

Rząd emigracyjny składa się z "nowych Targowiczów", którzy zaprzędają Polskę Hitlerowi. W chwilach, kiedy naród przechodzi pod butem hitlerowskim straszliwe cierpienia, członkowie tego rządu nie tylko nawoływali do bierności, ale nawet szerzyli pogroźki pod adresem patriotów czynnie walczących z najeźdźcą. Tak więc nie walka z najeźdźcą, ale bratobójcza walka jest celem nowych Targowiczów. Oblicze reakcyjno-faszystowskie tego rządu zostało najlepiej ujawnione w zmianach dokonanych w delegaturze prorządowej w kraju. /Dalszy odbiór zupełnie zagłuszony/.

Godz. 20.55.

Wiadomości wojenne.

Dalszy ciąg audycji zupełnie zagłuszony.

Godz. 23.00.

Odczytano artykuł pułk. Berlinga z nr. 9. Wolnej Polski.

Jugosłowiańska rozgłośnia partyzancka informuje, że kwiat inteligencji, artyści, poeci, malarze, pisarze i uczeni znajdują się w armii partyzanckiej. /Spiszek wymienia parę nazwisk/. Inteligencja jugosłowiańska dowiodła, że w godzinie próby stanęła w pierwszym szeregu narodu, którego jest duszą i ciałem. Zrozumiała ona, że przyszłość narodu decyduje się na polu walki. Poszła ona z narodem, oddając wszystko swe siły intelektualne, wiedzę i wolę walce. U nas w Polsce nie brak inteligentów, którzy przemyśleli do końca swe zadania i swe obowiązki i którzy serce i duszę oddali walce



ze znienawidzonym najeźdźcą. Jednakowoż liczba tych inteligentów jest niedostatecznie wielka. Wiele z nich stało się apostołami bierności, apostołami polityki wyczekiwania. Stan ten powinien ulec zmianie. Tysiące inteligentów polskich znalazło śmierć pod rękami siepaczy w Dachau i Oświęcimiu. Tysiące zginęło z głodu. Wybitni aktorzy są kolonami, a uczeni robotnikami rolnymi na folwarkach, na których panoszy się najeźdźca. Nie można już czekać. Droga ocalenia dla narodu, jego warstwy inteligentkiej, to droga czynnej walki z najeźdźcą. Zespolny siły narodu, zwartym szykiem bijmy wroga. To najważniejsze zadanie patriotów polskich. Tylko nieustanny wysiłek i niezłomna wola zdołają nas uratować. Volksdeutsch Goetel, zdrajca Kozłowski, spokulant Orzechowski, hitlerowski lokaj Ronikier, b. dyplomata, sługa Wysocki, których Franek, ten oberkat, chce mianować członkami t.zw. "Beiratu" robią wszystko by z rodaków naszych stworzyć mięso armatnie i bydło robocze dla hitlerowskich siepaczy. Nie tylko ci, ale i ich współpracownicy omotali delegaturę rządu polskiego na kraj, tak, jak Bieleccy i Doboszyńscy potrafili omotać rząd emigracyjny. Pertraktacje prowadzone przez b. redaktora Kurjera Warszawskiego Rogowicza, to groźny sygnał, że Beckowscy i Matuszewszczyki są w zмовie z Hitlerem i jego siepaczami, że intrygami zaprzęcają naród. Rząd emigracyjny odgrodził się wprawdzie formalnie od tych machinacji, ale naśladuje je w praktyce, bo skierował cały swój wysiłek by powstrzymać naród od czynnej walki z wrogiem. Wobec takiej sytuacji powinny wszystkie organizacje w kraju tworzyć jednolity narodowy front. Bez agentów wroga, bez kapitalistów, bez zdrajców, front, który umożliwi skuteczną walkę. Rezolucje masowych wieców, które miały ostatnio miejsce w ziemi Opatowskiej, w Kieleckim, Sandomierskim i Radomskim są dowodem, że ludność potępiła i występuje zdecydowanie przeciw rządowej linii politycznej, linii Becka i Rydza. Wspólnie musimy budować front narodowy. I Łódź i Kraków i Poznań i Warszawę, gojalsiści, ludowcy, chrześcijańscy demokraci i patriotycznie nastawieni Sikorszczycy razem biją hitlerowskich okupantów. Taki tylko tak i tylko tego rodzaju postępowanie może nas uratować. Musimy stworzyć wspólny front walki, wbrew jawnym i ukrytym Targowiczanom. Jednością silni, zwyciężymy.

Partyzanci jugosłowiańscy odnieśli wielkie zwycięstwo nad jugosłowiańskimi quislingami, zdobywając wiele sprzętu. Sabotaże na kolejach belgijskich przybiorają takie rozmiary, że okupanci tracą głowę. Partyzanci francuscy wykonali wyrok śmierci na dwóch sędziach rządu Vichy. Wyrok wykonano, po zawiadomieniu listowym obu skazańców i mimo ochrony policyjnej jaką byli otoczeni.

BERLIN, NP D, po niemiecku, 19.V. godz. 20.00.

W czasie konferencji prasowej w min. spr. zagr. dr. Schmidt przedstawił wyniki swej podróży do Słowacji. Na zapytanie jednego z korespondentów jaki wpływ wywarł konflikt polsko-sowiecki na południowo-wschodni okręg Europy, dr. Schmidt odpowiedział, że nieporozumienia polsko-sowieckie pozwoliły nawet zwykłemu człowiekowi z ulicy, w krajach południowo-wschodnich Europy, zrozumieć podstawowy fakt, a to jakie zamiary ma bolszewizm wobec Europy i czego należy spodziewać się od pomocy angielskiej w razie urzeczywistnienia bolszewickich planów.

Z Lizbony donoszą: "Time" podaje sprawozdanie z wiecu amerykańskich robotników w Nowym-Yorku, na którym protestowano przeciw egzekucji polskich działaczy robotniczych Erlicha i Altera dokonanej w Sowieciech. W zaboraniu protestacyjnym wzięli udział m.inn. prezydent Green i La Guardia. Jeden z kierowniczych członków Cio Carcy przemawiając podkreślił: "Jestem przekonany, że działalność patrii komunistycznej St. Zjednoczonych, z jej brutalnymi metodami,



które stosuje wobec tych, którzy nie chcą słuchać dyrektyw patryjnych, z raptownymi zmianami polityki i jej podstaw ideologicznych, z totalistycznym sposobem myślenia i działania, - jest główną przeszkodą prawdziwego porozumienia między St. Zjednoczonymi i Rosją Sowiecką. Nie wierzę, by komuniści byli postępowi. W moim przekonaniu są oni reakcjonistami."

20.V.-D. Londyńskie radio podało do wiadomości, że ambasador sowiecki Iwan Maiski i polski prezes Rady Ministrów gen. Sikorski w galowych uniformach siedzieli obok siebie w katedrze Świętego Pawła w Londynie we środę popołudniu, w czasie dziękczynnego nabożeństwa z powodu zwycięstwa odniesionego przez sprzymierzonych w Tunisie.

Londyński korespondent dziennika szwajcarskiego "Tat" donosi, że wiadomość o zerwaniu pertraktacji czesko-polskich była niespodzianką dla opinii publicznej, a to przede wszystkim dlatego, że nie wiadano o fakcie istnienia pertraktacji. Od dłuższego czasu oba państwa czyniły wysiłki nad porozumieniem się w sprawie federacji. Dlatego też oświadczenie złożone przez Ripkę w czechosłowackiej radzie państwowej w Londynie, można zrozumieć tylko w ten sposób, że nawet stosunki między obu państwami są zagrożone. Fakt, że sprawa Cieszyna została znowu wytoczona, jest tem bardziej niespodziewany, że według niedawnego oświadczenia miarodajnych kół londyńskich wszystkie postanowienia Monachium uważane są na nieważne. Czechosłowacja nie chce również narazić na szwank swych szczególnie przyjaznych stosunków z Rosją. Ripka wypowiedział jednak nadzieję, że mężowie stanu trzech mocarstw doprowadzą do załatwienia rosyjsko-polskiego sporu. Załatwienie to jest jednym z kamieni węgielnych pokojowego porządku w Europie. Wtedy będą również mogły zostać przywrócone, w tej chwili zerwane, stosunki czesko-polskie. Mówi się tutaj również, że Benosz mógł wykorzystać swój pobyt w Waszyngtonie również w celu załagodzenia sporu polsko-rosyjskiego. Oświadczenie Ripki ogłoszone w tej chwili nakazuje przypuszczać, że Waszyngton wyłączył się z tej sprawy.

## II.

### Z najważniejszych spraw światowych.

ZEESEN, po rosyjsku, 19.V. godz. 17.45.

Streszczenie przemówienia gen. Własowa. M. inn. oświadczył on, że w roku 1812 Rosja dopomogła Niemcom uwolnić się z pod jarzma Napoleona. Obecnie Niemcy dopomagają Rosji w zrzuconiu jarzma bolszewików. Współpraca między Rosją a Niemcami w przeszłości dawała zawsze doskonałe wyniki i sojusz między tymi dwoma krajami był i pozostanie zawsze najlepszą gwarancją pokoju i równowagi Europy. Gen. Własow przewiduje, że po wojnie nastąpi ścisła współpraca między oba krajami. Zasadniczym celem antybolszewickiej armii ochotniczej jest uwolnienie Rosji od bolszewizmu i stwerczenie takich warunków by nar<sup>o</sup>d rosyjski mógł w przyszłości swobodnie się rozwijać i pracować.

KAIR, po polsku, 19.V. godz. 18.15.

Chile zerwało stosunki dyplomatyczne z rządem Vichy, Rumunią, Węgrami i Bułgarią.



III.

O g ó l n e.

MOSKWA, po polsku, 19.V. godz.18.30.

Komunikat RBI.

Produkcja przemysłu hutniczego stale wzrasta. Na Uralu, w Niżnim Tagilu, obwodu Swierdłowskiego, produkcja w roku 1942 wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim 5 1/2 razy. Sam Niżny Tagil dał dwa razy więcej metalu niż cały odwód Swierdłowski. W tym samym mieście wybudowano nowe domy mieszkalne, mogące pomieścić 40.000 robotników. Tak więc jak Niemcy długie i szerokie wala się w gruzy zakłady przemysłowe i urządzenia techniczne pod ciosami lotnictwa sprzymierzonych i ich produkcja przemysłowa stale spada. W Związku Radzieckim, na coraz większych przestrzeniach, natomiast zaczynają dymić kominy fabryczne, wyrastają nowe zakłady i produkcja stale wzrasta. Wzrost produkcji nie ogranicza się tylko do ciężkiego przemysłu. W okręgach wschodnich i południowo-wschodnim zaznaczył się wybitny rozwój włókiennictwa, którego wzrost produkcji na rok 1943 przewidziany jest o 43 %. W związku z rozwojem tego przemysłu również podwyższyło się w tych okręgach pogłowie owiec i obszar plantacji bawełny.

Godz.22.15.

Wzrost produkcji na kopalniach węgla.

Wcześniejse zakończenie siewów zbóż jarych.

Artykuł korespondenta wojskowego Prawdy p.t. "Bitwa o Morze Śródziemne".

Pogadanka porównująca oświadczenia i obietnice składane przez Hitlera i innych kierowników polityki Rzeszy z rzeczywistym przebiegiem wypadków. Hitler zawsze się myli. Kiedy oświadczył że armia niemiecka stoi pod Stalingradem i nikt jej z tamąd nie ruszy, powiedział prawdę. Rzeczywiście 6-sta armia niemiecka von Paulusa nie ruszyła się z pod Stalingradu, bo tam została pokonana i wzięta do niewoli. Hitler oświadczył, że w razie klęski militarnej Niemcom grozi niebezpieczeństwo fizycznej zagłady. I tu powiedział prawdę, gdyż niebezpieczeństwo to stanie się rzeczywistością.

Godz.23.15.

Komunikat RBI.

Wyniki działalności lotnictwa angiolskiego w Niemczech i we Włoszech.

Godz.00.45. dn.20.V.

Komunikat RBI, oraz jak audycja z 23.15.

KUJBYSZEW, po polsku, 19.V. godz.19.30 do 24.15.

Komunikaty RBI i wiadomości z zagranicy.

ZEESSEN, po rosyjsku, 19.V. godz.15.45.

Prawie dwa lata upłynęło od chwili rozpoczęcia wojny fińsko-sowieckiej. Mimo, że armia fińska liczy zaledwie kilkaset żołnierzy udało się jej nie tylko utrzymać wszystkie pozycje, ale zdobyć znaczne obszary. Duch tej armii jest doskonały, i wierzy ona w ostateczne zwycięstwo nad wrogiem.

RZYM, po francusku, 19.V. godz.23.45.

W przeglądzie politycznym komentator wypowiedział następującą uwagę: "Wolność ekonomiczną i polityczną mogą zapewnić Europie tylko Duce i Hitler". /!!!/.



